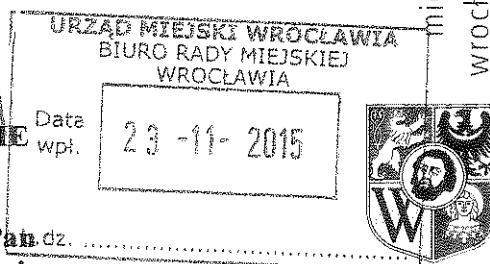
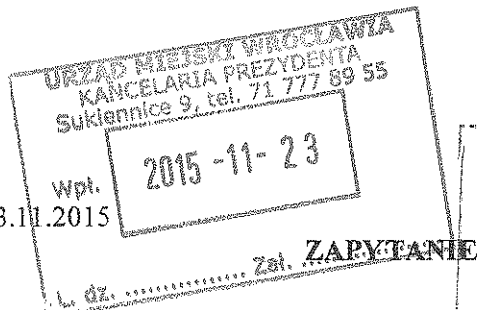




Radny Rady Miejskiej

rada
miejska
wrocławia25 4
aa

Wrocław 23.11.2015



Szanowny Pan dz.
Rafał Dutkiewicz
Prezydent Wrocławia

Przedmiot: wykreślenie wrocławskich wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych z RPO WD

Szanowny Panie Prezydencie

14 września 2015 Zarząd Województwa wykreślił – Uchwałą nr 1179/V/15 – z Wrocławia i z sąsiadujących Gmin (tzw: ZIT WrOF) wspólnoty i spółdzielnie mieszkaniowe z grona potencjalnych beneficjentów Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020.

W projekcie dokumentu pod nazwą „Szczegółowy opis osi priorytetowych Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020” (SZOOP RPO WD), z 4 marca, 2015 jako załącznik do Programu, w dziale 3.3 zatytułowanym „Efektywność energetyczna w budynkach ...” w grono uczestników uprawnionych do otrzymania dotacji zaliczono spółdzielnie mieszkaniowe i wspólnoty mieszkaniowe.

Czy zna Pan Panie Prezydencie powody, dla których zmieniono zapisy projektu SZOOP i w przyjętej Uchwale, usunięto wspólnoty i spółdzielnie z SZOOP RPO WD? Wykreślenie dotyczy niezwykle ważnego działu 3.3 - dotyczącego inwestycji poprawiających efektywność energetyczną. Pozostawiono wspólnoty i spółdzielnie z całego województwa, ale z wyjątkiem spółdzielni i wspólnot z wrocławskiego obszaru Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych (ZIT WrOF), te – jak napisano – otrzymać mają wsparcie w programie krajowym. Zmiana ta nie wynika również z przebiegu konsultacji społecznych, jakie przeprowadzono. Gdyby mieszkańcy Wrocławia wiedzieli o zamierzeniach Zarządu Województwa na pewno przedstawiliby przekonujące argumenty za rozwiązaniem przyjętym w projekcie SZOOP.

Znany jest stan powietrza we Wrocławiu i jego zatrucie spowodowane między innymi emisją dwutlenku węgla przez indywidualne piece i elektrociepłownię wrocławską. Głęboka termomodernizacja budynków na terenie Wrocławia i okolic polepszyłaby bez wątpienia ten stan. Zarząd Województwa pozbawia w ten sposób wrocławian nadziei na szybkie i łatwiejsze polepszenie warunków zamieszkiwania. Trudno zrozumieć również ten wybór tym, że przecież wysoko zurbanizowane obszary na terenie ZIT wałbrzyskiego i jeleniogórskiego czy też Legnicy nie zostały dotknięte tak restrykcyjnym zapisem jak mieszkańcy obszaru wrocławskiego. Tam mieszkańcy będą mogli korzystać ze środków wojewódzkich!

Jest Pan prezydentem naszego miasta, przedstawiciele Pańskiego ugrupowania politycznego mają znaczący głos w Sejmiku i Zarządzie Województwa. Można, więc domniemywać, że żadne istotne działania Zarządu Województwa dotyczące Wrocławia nie są podejmowane bez Pańskiej wiedzy i przyzwolenia Pańskich radnych w Sejmiku.

Pytam Pana o to, gdyż skierowanie wspólnot i spółdzielni Wrocławia i okolic do programów centralnych jest znaczącym utrudnieniem, jeśli w ogóle nie rzeczywistym uniemożliwieniem pozyskania środków. Przypomnę również, że w ten sposób pozbawiono z możliwości ubiegania się o wsparcie ogromną ilość wspólnot mieszkaniowych z udziałem właścicielskim miasta. Z mocy prawa jedno sprzedane mieszkanie w zasobie komunalnym powoduje powstanie wspólnoty mieszkaniowej i przy tak przyjętym zapisie w SZOOP wyeliminowano

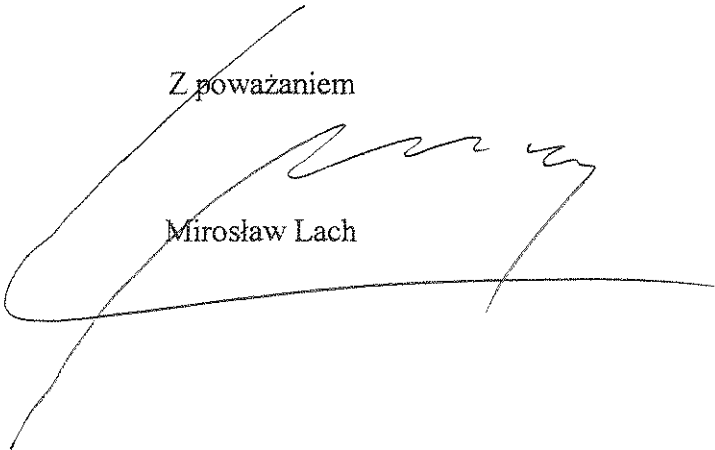
te wspólnoty z programów wojewódzkich. Czym różnią się wspólnoty i spółdzielnie z obszaru wrocławskiego od chociażby Towarzystwa Budownictwa Społecznego, które to pozostawiono w programie wojewódzkim?

Nie wiem w krążące domniemania, że zgodził się Pan, aby kosztem mieszkańców wrocławskich wspólnot i spółdzielni zwiększyć pulę potencjalnych środków możliwych do uzyskania dla zasobów komunalnych?

W Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Dolnośląskiego 2014-2020 zaangażowanych jest ponad 2, 65 mld euro (w tym 2, 25 mld środków unijnych) i bez wątplenia jest to dość środków, aby wspomóc nimi wszystkich potrafiących i też chcących energetycznie modernizować swoje budynki. Przecież wszyscy mieszkańcy mamy takie same prawa, również prawo do równego traktowania. Przy czym nie od rzeczy będzie przypomnieć, że wiele wrocławskich wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych ze środków swoich mieszkańców i z pomocą budżetowego wsparcia, (kiedy takie jeszcze było) dokonały w ostatnim dziesięcioleciu inwestycji skutkujących obniżeniem kosztów ciepła.

Dlaczego więc pozbawia się wspólnoty i spółdzielnie Wrocławia pomocy w kontynuowaniu tych nadzwyczaj kosztownych modernizacji?

Z poważaniem



Mirosław Lach